

Już za tydzień czekają nas derby Primavera. Zanim jednak do tego dojdzie, młodzieżowcy Romy podejmą w Ostii zespół Lecce. Podopieczni Alberto De Rossiego poszukają siódmego ligowego zwycięstwa z rzędu. Rywal też nie spisuje się ostatnio najgorzej, gdyż wygrał trzy pojedynki z kolei. Start o 14:00.

Obecna świetna seria rozpoczęła się wysokim wyjazdowym zwycięstwem 6-1 z Pescarą w czwartej kolejce. Później Giallorossi ograli kolejno Regginę, Nocerinę, Napoli, Ascoli i Crotone, pokonując też po drodze w Coppa Italia Parmę. Taka seria zwycięstw (m.in. wygrane 6-1, 6-0, 7-2) pozwoliła Romie na wspięcie się na pierwsze miejsce w tabeli. Tu podopieczni De Rossiego wyprzedzają o jedno oczko rywala zza miedzy - Lazio. W ostatnim spotkaniu drużyna obniżyła nieco loty, pokonując tylko 1-0 na wyjeździe Crotone. Zespół Romy legitymuje się drugim atakiem w lidze z 29 golami na koncie w dziewięciu meczach (Lazio zdobyło ich 36). Giallorossi mają za to najlepszą defensywę i stracili do tej pory sześć bramek. W składzie zabraknie prawdopodobnie po raz kolejny najlepszego strzelca zespołu, Junior Tallo. Wypożyczony z Chievo gracz zdobył osiem bramek w siedmiu występach ligowych.

Sobotni rywal Romy nie należy do najgorszych. Prowadzony przez duet Marino-Toma zespół zajmuje piąte miejsce w tabeli z szesnastoma punktami na koncie, tracąc do Romy siedem oczek. Zespół Lecce liczy się więc ciągle w walce o turniej finałowy Campionato. Do niego awansuje po dwa najlepsze zespoły z każdej grupy, a kolejne powalczą o dwa miejsca w barażach. Giallorossi nie owijają jak na razie w bawełnę, o czym świadczy ciekawy jak na piąty zespół w tabeli bilans bramkowy: 22-16! Drużyna ma trzeci atak w lidze po Lazio i Romie, ale też dla przykładu straciła tyle bramek, co ostatnie w tabeli Gubbio. Podopieczni duetu Marino-Toma zdobyli Iwią część punktów na własnym boisku, gdzie wygrali cztery razy i raz przegrali. Na wyjazdach ugrali tylko cztery oczka, pokonując w derbach Apulli 2-1 Bari oraz remisując 3-3 z Juve Stabia. Poza tym przegrali 1-2 z Palermo i aż 1-4 ze słabą Pescarą, tą samą, która poległa u siebie w pojedynku z Romą (1-6) oraz przegrała ostatnio 1-10 na wyjeździe z Lazio. Pomimo tego, wspomniana wygrana 2-1 z Bari pochodzi z ostatniego meczu wyjazdowego Lecce, a doliczając do tego zwycięstwa z Noceriną i Ascoli okazuje się, iż zespół z Apulii ma na koncie trzy wygrane z rzędu.

Przypuszczalny skład Romy:

ROMA (4-2-3-1): Pigliacelli - Neco, Rosato, Barba, Ceccarelli - Viviani, Verre -

Caprari, Ciciretti, Piscitella - Leonardi

Autor: abruzzi